Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 209 **Katowice, sobota 10-go i niedziela 11-go września 1932 r.** **Rok 31**

Hołd ludzi nauki Ojcu św.

W sobotę, dnia 3 września, na uroczystem posłuchaniu u Ojca św. przyjęci zostali uczestnicy XIV międzynarodowego kongresu fizjologów, obradujących w ostatnim tygodniu w Rzymie. Uczestników kongresu przedstawił Papieżowi przewodniczący komitetu, Filippo Bottazzi, członek Akademji włoskiej, zaznaczając, że choć są to przedstawiciele różnych narodów, różnych wyznań i różnych poglądów **wszyscy złączeni są jednem wspólnem pragnieniem złożenia hołdu najwyższemu autorytetowi duchownemu świata,** przyczem mają nadzieję, że uda im się uzyskać przychylne przyjęcie od tego, co od młodości swej poświęcił się badaniom naukowym. Następnie imieniem katolików, biorących udział w Kongresie, ten sam mówca prosił o udzielenie błogosławieństwa.

W odpowiedzi Ojciec św. oświadczył, że ze szczególnie wdzięcznem uczuciem przyjmuje ten hołd, albowiem doborowy zespół osób przybyłych na kongres nosi w sobie płomień ducha, który i w nim wzbudził płomień ideałów jego młodości i znacznej części życia. Różne kraje, różne religje, różne poglądy, wszystko jednak złączone jednym wspólnym ideałem nauki, który musi być ideałem dobrym, albowiem prawda i dobroć równoważą się, a prawda zasadniczo jest dobrą. Ludzie, poświęcający się nauce czystej, wzbudzają w Ojcu św. wspomnienia lat najpiękniejszych i najszczęśliwszych, gdy i On także mógł cały czas i całą energję poświęcać nauce i służbie dla ludzi wiedzy.

Ojciec św. nie obawia się krytyki tak często skierowanej przeciw ludziom poświęcającym się nauce czystej przez oskarżanie ich, że trzymają się zdala od życia i mało dla niego są pożyteczni. Drobne rzeczy wcześniej lub później stają się w rezultacie większemi i bardzo pożytecznemi zarówno dla życia, jak i dla nauki, a nieodzowna izolacja uczonych podobną jest do praw natury, która na skłonach gór wysokich w ciszy przygotowuje zjawiska lodowców, lawin, powodzi, przez które niziny uzyskują swą piękność i urodzajność. Nazwa Kongresu przypomina Ojcu św., że w samej działalności bibljotekarskiej miał często w rękach starożytny kodeks noszący tytuł, „O fizjologji". Niektórzy chcieliby przypisywać go nawet Salomonowi i Arystotelesowi. Nie sięga on tak daleko, ale z pewnością należy do II wieku. Mało zawiera on rzeczy o fizjologji, lecz raczej opisy zwierząt, według zjawisk zewnętrznych, jednakże przez swoje nadzwyczajne rozpowszechnienie i tłumaczenia na wszystkie języki wskazuje on, jak wielkiem — nawet w tak odległych czasach — było zainteresowanie ludzkości w podobnego rodzaju badaniach i studjach.

Zauważył dalej Ojciec św., że odwiedziny członków Kongresu wypadły w krótkim czasie po ogłoszeniu konstytucji „Deus, scientiarum, dominus", przez którą Papież chciał udoskonalić wyższe studja kościelne i która natchniona jest najwyższem umiłowaniem i gorliwością dla nauki, wkrótce po podniesieniu św. Alberta Wielkiego do godności Doktora Kościoła. Św. Albert Wielki był człowiekiem zaiste wielkim wśród znakomitych uczonych średniowiecza, który nie zadawalał się samemi tylko objawami zewnętrznemi, lecz pragnął dociec istoty tych zjawisk, poznać ich przyczynę, jak to czynił był Papież Sylwester II, który pierwszy wyczuł siłę motorową pary wodnej, a za nim Kepler, Kopernik, a nadewszystko Leonardo da Vinci. Ożywiony temi wspomnieniami i z nich wyrosłemi uczuciami Ojciec św. udzielił następnie zebranym apostolskiego błogosławieństwa, życząc wszystkim, także niekatolikom, „dictio boni", aby ich prace stawały się coraz bardziej światłe, błogosławione i pożyteczne dla życia.

To piękne przemówienie Ojca św. przyjęte zostało z nadzwyczajnym entuzjazmem przez obecnych, wśród których było trzech laureatów nagrody Nobla: prof. Meyerhof z uniwersytetu heidelberskiego i prof. Von Euler z uniwersytetu w Stockholmie. Z nimi, podobnie jak i z innymi wybitnymi członkami Kongresu, m. in. profesorami Johnsohnem ze Stockholmu, Frankiem z Monachjum, Lepicque'em z Sorbony paryskiej, O. Gemelli z Medjolanu i innymi Papież rozmawiał następnie bardzo wyczerpująco.

Większość zebranych stanowili niekatolicy, tem niemniej wszyscy złączyli się w serdecznym hołdzie dla Ojca św.

Przywódcy partyj niemieckich targują się o żywot parlamentu.

Berlin. Zgodnie z zapowiedzią prezydent Hindenburg przyjął wczoraj prezydjum Reichstagu w osobach przewodniczącego Göringa i wiceprzewodniczących Essera, Graefe i Raucha. W czasie rozmowy obecny był sekretarz stanu Meisner. W czasie 20-minutowej audjencji po formalnem przedstawieniu się prezydjum, wszyscy obecni po kolei zabierali głos. Göring podkreślił, że parlament Rzeszy rozporządza zdolną do pracy większością. Wywodom tym sprzeciwił się przedstawiciel niemiecko narodowych Graef, wskazując, że prowadzenie rokowań politycznych z prezydentem Rzeszy nie wchodzi w zakres zadań prezydjum parlamentu. Stanowisko to podzielił w zasadzie Hindenburg, zgadzając się jednak na wysłuchanie stanowiska członków prezydjum. Następnie Göring i Esser po wyłuszczeniu stanowiska swych partyj, zwrócił się do prezydenta z prośbą, aby ostateczną decyzję w sprawie Reichstagu powziął dopiero po wysłuchaniu przywódców większych stronnictw politycznych. Ma to być próba doprowadzenia do współpracy między prezydentem Rzeszy i parlamentem. Prezydent Hindenburg zastrzegł sobie ostateczną decyzję w tej kwestji. Na tem audjencja została zakończona.

*

Berlin. Ośrodkiem zainteresowań niemieckich kół politycznych było przyjęcie przez prezydenta Hindenburga nowego prezydjum Reichstagu. Ocena powstałej obecnie sytuacji jest jednak niejednolita. W kołach zbliżonych do rządu wskazują na fakt, iż prezydent Hindenburg dał wyraźnie do zrozumienia, że nie widzi powodu do zmiany na stanowisku kanclerza oraz że posiada zaufanie do obecnego gabinetu. W kołach centrowych i narodowo - socjalistycznych panuje przekonanie, iż osiągną swój cel, którym jest wzięcie udziału w gabinecie prezydjalnym, prowadząc nadal taktykę wyczekiwania, zwłaszcza, że prezydent Rzeszy zastrzegł sobie wydanie ostatecznej decyzji dopiero po odbyciu rozmów z przedstawicielami większych stronnictw politycznych. Pewne koła wskazują przytem na głos organu wielkiego przemysłu „Deutsche Allgemeine Zeitung", który przestrzega przed wywoływaniem zaniepokojenia towarzyszącego rozwiązaniu Reichstagu i rozpisaniu nowych wyborów, zanim będą wyczerpane wszelkie możliwości porozumienia. W pewnych kołach gospodarczych przewidują, iż w przyszłej walce wyborczej wysuną się konflikty z zakresu polityki socjalnej, nadającej kampanji wyborczej charakter walki kapitalistycznej. Miarodajne koła pozapartyjne uważają, że klucz sytuacji znajduje się w rękach narodowych socjalistów. Hitler — zdaniem wspomnianych kół — stoi wobec alternatywy, albo wystąpić w parlamencie z wnioskiem, skierowanym przeciwko rządowi i przyśpieszenie w ten sposób rozwiązania Reichstagu, albo też grać na zwłokę i spowodować odroczenie obrad aż do chwili, kiedy sytuacja pozwoli na przeprowadzenie zmian gabinetu, odpowiadających żądaniu stronnictw centrowego i narodowo - socjalistycznego.

Herriot nie pozostawia Niemcom żadnych złudzeń.

Paryż. Odpowiedź Herriota na notę niemiecką jest już znana w ogólnych zarysach. Specjalny wysłaniec zawiózł ją wczoraj do Londynu, ponieważ ze wszystkich państw, zapytywanych przez francuskie ministerjum spraw zagranicznych, jedynie Anglja nie wyraziła jeszcze swej opinji. W odpowiedzi swej **Herriot odrzuca przedewszystkiem żądanie Niemiec prowadzenia rozmów poufnych. Rewizja części klauzul militarnych traktatu wersalskiego interesuje wszystkie państwa podpisane pod traktatem, czyli że żądanie Niemiec może być rozpatrywane tylko przez radę Ligi w ramach traktatowych według procedury analogicznej, jaką prowadziła do uregulowania sprawy długów i odszkodowań.**

Tak samo konferencja rozbrojeniowa nie może mieć nic wspólnego z żądaniem Niemiec, gdyż **celem jej jest rozbrojenie, nie zaś uzbrojenie.**

W odpowiedzi Herriota znajduje się kilkakrotnie aluzja do Polski i jej bezpieczeństwa w związku z fortyfikacją Prus Wschodnich.

Potworne następstwa powodzi w Mandżurji.

Londyn. „Daily Telegraph" donosi z Mukdenu, iż wedle obliczeń oficjalnych zgórą miljon osób znalazło się bez dachu nad głową w najstraszniejszej nędzy, skutkiem powodzi i wylewów, których widownią była północna Mandżurja.

Korespondent „Daily Telegraph" stwierdza jednak, że owe oficjalne obliczenia są nieścisłe i że liczba bezdomnych ofiar powodzi przewyższa 2 miljony. Z powodu głodu i nędzy wielu mieszkańców Mandżurji dopuszcza się aktów bandytyzmu, skutkiem czego rozmaite miasta mandżurskie zostały zmuszone do zarządzenia ostrych środków represyj w celach bezpieczeństwa publicznego.

Komitet pomocy zorganizował lot wywiadowczy ponad dorzeczem rzek Sungari, Nommi, Liao i Hulan pomiędzy miastami Kaonan, Charbinem a Cicikarem. Z samolotów z góry widziano tylko wszędzie połacie ziemi, zamienionej w jeziora, z których pagórki strzelają w górę niby wysepki na morzu.

Rząd mandżurski walczy z całem mnóstwem trudności w akcji niesienia pomocy ofiarom wylewów. I dlatego to premjer mandżurski Szeng Hsiao Hsu zwraca się z apelem o pomoc do całego świata.

Strajk w angielskim przemyśle tkackim postanowiony.

Manchester. Głosowanie przeprowadzone w syndykacie robotników przemysłu tkackiego nad propozycją pracodawców zmniejszenia płac dało wyniki następujące: Za zaprzestaniem pracy oddano 30.991 głosów, przeciwko zaprzestaniu pracy 1.518 głosów. Syndykat liczy ogółem 44 tys. członków. Termin przewidziany w propozycjach pracodawców upływa z dniem 17 bm. Robotnicy przemysłu tkackiego nie zamierzają zawiadamiać o dniu przystąpienia do ewentualnego strajku i w razie, gdyby pracodawcy obstawali przy swojem stanowisku robotnicy uważać będą, że istnieje lokaut nie zaś strajk.

Związki robotnicze nie godzą się na orzeczenie komisji pojednawczo-arbitrażowej.

Wczoraj w Katowicach odbyło się **kilkagodzinne posiedzenie Komisji pojednawczej i arbitrażowej dla rozstrzygnięcia sporu o zapłatę za dni strejkowe robotnikom w związku z włoskim strejkiem, wynikłym w zakładach Wspólnoty Interesów na tle niewypłacania w należytym czasie zarobków robotniczych i poborów urzędniczych.**

Na wstępie posiedzenia przedstawiciel Wspólnoty Interesów p. **dr. Poniński** zakwestjonował kompetencje Komisji do rozstrzygnięcia sporu. Po naradzie Komisja **uznała się za kompetentną** dla rozstrzygnięcia sporu i przystąpiła do jego rozpatrzenia. Pierwszy z ramienia pracobiorców przemówił **poseł Brzeskot**, a następnie przemówili przedstawiciele pracodawców pp. **dr. Poniński i dyr. Przybylski**, którzy przeciwstawili się wnioskom zapłaty za dni strejkowe.

Zkolei zabrał głos **sekretarz Związku Metalowców ZZZ. p. Bajdur, który w** ostrych słowach wystąpił przeciw próbie niewypłacenia zarobków za dni strejkowe, motywując swe stanowisko tem, że pp. pracodawcy przecież w obowiązującym obie strony porządku pracy zobowiązali się w należytym czasie do wypłacania zarobków. Skoro zatem zalegali tak długo z zarobkami i to głodowemi, aż robotnicy zniewoleni byli chwycić się środka strejku dla uzyskania należnych zarobków — konsekwencje strejku winni ponosić pracodawcy.

Po wysłuchaniu stron Komisja udała się na naradę, która trwała **kilka godzin.** Po naradzie Komisja wydała orzeczenie, które idzie w tym kierunku, **że za dniówki strejkowe nie należy się zapłata, natomiast należy się wynagrodzenie za zwłokę w dokonywaniu wypłaty. Regulacja wysokości tego porozumienia nastąpić ma na drodze bezpośredniego porozumienia pomiędzy stronami, zaś jako wytyczne służyć mają artykuły umowy o najmie.** Orzeczenie to jest jednostronne, gdyż przed podpisaniem tego orzeczenia **przedstawiciele pracobiorców opuścili salę obrad.**

Bezpośrednio po ogłoszeniu orzeczenia przedstawiciele związków zawodowych tak robotniczych, jak i urzędniczych udali się na naradę dla ustalenia dalszej taktyki w postępowaniu, wobec znanego już stanowiska Komisji pojednawczej i arbitrażowej.

W wyniku narady wysłano do Ministra Pracy i Opieki Społecznej telegram z prośbą o niezatwierdzenie orzeczenia.

Oprócz tego delegaci zarządu Związku Metalowców ZZZ. w osobach pp. posłów Gawlika i Tomaszkiewicza będą dziś osobiście interwenjować u P. Ministra Hubickiego celem niezatwierdzenia wyroku Komisji.

Jak słychać w niedzielę bieżącą ma się odbyć **kongres rad zakładowych tak hutniczych jak i górniczych,** który zadecyduje ostatecznie o tem, czy ma nastąpić likwidacja strejku.

Wyczekujące stanowisko robotników.

Wczoraj część urzędników huty „Falva" przystąpiła do pracy. Załoga robotnicza narazie nie pracuje, oczekując wyniku komisji arbitrażowej. Analogiczne stanowisko wyczekujące zajmują załogi robotnicze hut Bismarka i Król. W dniu wczorajszym zarząd huty Król, podał do wiadomości, że w godzinach popołudniowych nastąpi wypłata 25% poborów urzędniczych za miesiąc sierpień.

Rozsądna opinja byłego generała niemieckiego.

Essen. W demokratycznym „General Anzeiger" (Dortmund) b. generał niemiecki von Deimling zamieszcza artykuł, w którym omawia żądania niemieckie, dotyczące równości zbrojeń. Autor stwierdza, że Niemcy zarówno ze strony Francji i Polski nie potrzebują niczego się obawiać, ponieważ nie grozi im żadne niebezpieczeństwo ze strony tych państw. Przeciętny Francuz ma dosyć wojny i o nowej wcale nie myśli. Jak zaś Francja odnosi się do Niemiec, świadczy fakt, że kobiety francuskie zebrały 2 miljony franków i przesłały je dla dzieci bezrobotnych w Niemczech. Fakt ten jednak prasa niemiecka zataiła. Polska gotową jest bronić swych granic do ostatniej kropli krwi, lecz nigdy nie zacznie wojny z Niemcami raz dlatego, że wynik tej wojny byłby niewiadomy, z drugiej strony Polska miałaby cały świat przeciw sobie, jako burzycielka pokoju. Również i Rosja nie wystąpi przeciw Niemcom, ponieważ więcej, jak kto inny potrzebuje spokoju. Przez kogo więc zagrożone są Niemcy, i poco im potrzebna jest rozbudowa zbrojeń — zapytuje autor. Świat dąży do rozbrojenia i myśl ta opanowuje coraz szersze koła, zbrojenia Niemiec mogą ją jednak bardzo uśmiercić.

Nędza w Niemczech popycha ludzi do niepoczytalnych wystąpień.

Lipsk. Masowe kradzieże zboża i ziemiopłodów popełniane szczególnie przez pozbawioną pracy ludność robotniczą stały się obecnie w Niemczech zjawiskiem niemal powszechnem. W związku z tem rząd turyngijski, kierując się widocznie dalekoidącą humanitarnością uchwalił pewnego rodzaju amnestję, upoważniającą turyngijskiego ministra sprawiedliwości do stosowania prawa łaski wobec tych przestępców którzy za kradzież z powodu nędzy gospodarczej ukarani zostali grzywną pieniężną lub więzieniem do 6 miesięcy, o ile wyroki stały się prawomocne do 26 sierpnia br.

Essen. W Recklinghausen (Westf.) doszło do poważnych starć pomiędzy bezrobotnymi a policją. Wobec niewypłacenia zasiłku bezrobotnym przez tamtejszy urząd około 5-ciotysięczny tłum udał się, wznosząc wrogie okrzyki, pod ratusz. Przybyła policja pałkami rozpędziła demonstrujących, przyczem nie obeszło się bez starć. Wyłoniony z pośród demonstrujących komitet wysłał do rządu depeszę, w której oświadcza, że 15 tysięcy bezrobotnych dosłownie ginie z głodu i domaga się natychmiastowej pomocy.

TELEGRAMY.

Ambasadorowie na posłuchaniu u Pana Prezydenta.

Warszawa. P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj ambasadora polskiego w Waszyngtonie Filipowicza a następnie ambasadora R. P. przy Watykanie Skrzyńskiego.

Czynny bilans handlowy.

Warszawa. Nadwyżka wywozu nad przywozem wynosiła według danych tymczasowych w sierpniu br. 18.866.000 Przywieziono do Polski w sierpniu br. 186.668 ton wartości 67.460.000 zł. W porównaniu z miesiącem lipcem b. r. przywóz zmniejszył się o 1.445.000 zł. Wywieziono z Polski 1.118.586 ton wartości 86.326.000 zł. W porównaniu z m. lipcem br., wywóz zwiększył się o złotych 5.206.000.

Jeszcze przed sądem mści się na żonie.

Hamburg. W czasie rozprawy sądowej w Hildesheimie oskarżony o pobicie żony, nie żyjącej z nim, błyskawicznym ruchem wyciągnął z kieszeni flaszkę z kwasem solnym i oblał twarz żony, składającej zeznania. Kobietę w ciężkim stanie przewieziono do szpitala.

Wybuch kotła zatopił okręt.

Nowy Jork. Wczoraj rano na rzece East River wydarzyła się straszliwa katastrofa. Parowiec, na którego pokładzie znajdowało się około 200 robotników, udających się na wyspę Rikera, zatonął wskutek wybuchu kotła. W chwili po wybuchu parowiec otoczony kłębami pary zniknął z powierzchni wody. Dziesiątki pasażerów czyniło rozpaczliwe wysiłki, by utrzymać się na powierzchni wody. Dotychczas wydobyto z rzeki 37 trupów. Liczba ofiar jest jednak znacznie większa. Wszyscy pasażerowie, którzy uszli z życiem, są ranni.

Odznaczenia na piersiach olimpijczyków.

Warszawa. P. Prezydent Rzplitej nadał złoty krzyż zasługi Januszowi Kusocińskiemu, Stanisławie Walasiewiczównie i Franciszkowi Klukowskiemu za zwycięstwa odniesione na 10-tej olimpjadzie w Los Angeles. W zastępstwie premjera udekorował Kusocińskiego wicepremjer i minister skarbu Zawadzki. — Krzyż zasługi dla Walasiewiczówny wręczono przewodniczącemu Polskiego Komitetu Olimpijskiego pułk. Glabiszowi krzyż zaś dla Klukowskiego Skoczylasowi.

Wódz powstańców kaukaskich schronił się na teren Polski.

Wilno. Ze Stołpców donoszą, iż przedostał się na teren Polski b. dowódca powstania na Kaukazie płk. Włodzimierz Dżenginiterszow. Do roku 1930 przebywał on w ukryciu na pograniczu perskiem, następnie podróżował po kraju w przebraniu. Będąc silnie śledzonym zmuszony był do ucieczki zagranicę. Początkowo zamierzał dostać się do Finlandji. Gdy mu się to nie udało, spróbował uciec do Polski, co mu się powiodło.

Kongres pacyfistów przeciw rewizji traktatów.

Wiedeń. Międzynarodowy kongres pacyfistyczny zakończył wczoraj wieczorem swe obrady. Przed południem kongres obradował nad rezolucją w sprawie rewizji traktatów pokojowych. Referent Łypacewicz i większość kongresu stanęła na stanowisku, że celem przeprowadzenia rewizji traktatów musiałby być zmienionym art. 19 paktu Ligi Narodów. Francuz prof. Le Foyer stwierdził, że inne artykuły statutu Ligi Narodów zawierają dostateczne sankcje do przeprowadzenia rewizji traktatów również i w dziedzinie terytorjalnej. W głosowaniu odrzucono poprawkę Le Foyer 30 głosami przeciwko 23 głosom, poczem przyjęto jednomyślnie rezolucję komisji z dodatkiem potępiającym akcję nacjonalistyczną. Po przyjęciu szeregu rezolucyj kongres został zamknięty.

Szalony kapral siał śmierć wokół siebie.

Paryż. Z Fezu donoszą o wstrząsającym wypadku szału, jakiemu uległ kapral kolorowych wojsk francuskich w Marokku na jednej z placówek wysuniętych w głąb pustyni. Kapral ten pod wpływem nadużycia alkoholu wpadł w szał i począł strzelać dokoła siebie. Wśród załogi wybuchła panika, gdy kilku żołnierzy padło martwych na ziemię. Szaleniec podbiegł do karabinu maszynowego i już miał skierować ogień na koszary posterunku, gdy rzucili się na niego dwaj oficerowie. Obaj zostali przez szaleńca zabici. Kapral w walce odniósł ciężkie rany i został dobity bagnetem przez jednego z żołnierzy.

Okupiona zbrodnia.

8) (Ciąg dalszy.)

— Boże, jakież tu te dnie były bez końca. Jakżeż ona tęskniła za życiem, ruchem, odmianą. Poprostu pożerała ją tęsknota.

Na stoliku z przyborami do kawy powstał szmer niewyraźny. Para gotującej się w maszynce kawy podnosiła z lekka pokrywkę.

Drzwi od sąsiedniego pokoju otworzyły się i państwo Deuben weszli.

Ojciec Sabiny był to wysoki, barczysty człowiek o twarzy przyjemnej i rozumnych oczach. W tej chwili wyglądał zaspany, a na prawym policzku miał odcisk poręczy, na której zwykł był opierać głowę, gdy drzemał w fotelu.

Pani Deuben szczupła, także dobrego wzrostu, musiała być niegdyś do Sabiny podobną. Cierpienie wątroby dawało jej cerze odcień żółtawy i zaostrzyło rysy.

Ojciec, przecierając oczy, zasiadł na kanapie, matka zatrzymała się na środku pokoju i przyglądając się córce z zdziwieniem, zapytała z naganą w głosie:

— Cóż to, już zdejmujesz żałobę

Sabina nic nie odpowiedziała. Do gładkiej nader skromnej, czarnej sukni, przypięła biały kołnierzyk i podwiązała krawatką czarną w białe punkty.

Wdowa powinna 2 lata nosić żałobę, — rzekła matka.

— Za tydzień włożę szarą suknię, — odrzekła Sabina, przyrządzając dla ojca kawę.

— Wolno ci postępować, jak ci się podoba, ale co ludzie powiedzą, — przy tych słowach pani Deuben siadła na kanapie obok męża.

— Postępuję według mego przekonania...

— Mimo to, jaka dobra kawa, — przemówił Deuben jowialnie, może umyślnie przerywając rozmowę matki z córką. — Aż człowiekowi raźniej gdy się tego nektaru napije.

— Codzień powtarzasz to samo, — mówiła z niehamowaną niecierpliwością żona.

— Bo codzień doznaję tego przyjemnego wrażenia... A gdzież są dzieci?

— Elżbieta nie wróciła jeszcze z niemi, — odpowiedziała Sabina.

— Elżbieta codzień dłużej na spacerze zostaje... — uczyniła uwagę matka. Aron widział ją z jakimś młodym człowiekiem w bramie Crolpa.

Sabina westchnęła. Elżbieta doznawała stałej niełaski pani Deuben.

Zapukano do drzwi i weszła Julja, kucharka.

— Poczta, proszę pani, — rzekła, podając Sabinie paczkę papierów.

Oprócz gazet, abonowanych przez Sabinę, były 2 listy do niej, list do rodziców od syna, gospodarującego w H. i jakiś cennik, adresowany do matki.

— Co pisze Henryk? — spytała matka.

Deuben wydobył z kieszeni okulary, przetarł je i nałożył na koniec nosa i zaczął czytać.

— Pisze o różnych gospodarskich sprawach, — Deuben podał list żonie, — przeczytaj sama. Niema tam nic ciekawego, przynajmniej dla Sabiny. Ją wiejskie sprawy nic nie obchodzą.

— Ależ, przeciwnie, bardzo mnie to obchodzi, co się u Henryka dzieje, — odpowiedziała młoda kobieta podrażniona, — żal mam, żeście mi nie pozwolili przenieść się do niego.

— Nie, nie, moja droga, to nie była wcale rozsądna myśl. Nie nadajesz się na wiejską gospodynię. Zresztą Henryk musi się ożenić. Zdaje mi się, że on już coś ma na widoku.

Sabina kochała bardzo brata. Był on o pięć lat starszy od niej. Miała nadzieję, że ożeni brata według swego wyboru a bratową zaś wybrała sobie swoją przyjaciółkę i kuzynkę, pannę Zuzannę Osterrot. Zamierzała namówić rodziców, aby młodą dziewczynę zaprosili do siebie na lato, choć dotychczas prawie jej nie znali. Osterrotowie, z których pochodziła pani Deuben i Osterrotowie, którzy bliskimi byli Zeuternom, były to dwie linje, bardzo sobie dalekie wyprowadzające się wszakże z jednego gniazda.

— Przeczytaj list Henryka jeszcze raz — zwrócił się Deuben do żony.

I matka czytała, że w sąsiedztwie upatrzył sobie pannę, i każdy gospodarz mógłby sobie powinszować, który otrzyma ją za żonę.

Czas jakiś małżonkowie mówili o niedalekiem weselu syna. Sabina wstała, aby na chwilę uciec do swego mieszkania. Dla niej było niepodobieństwem czytać listy wobec rodziców.

Sabina zajmowała u rodziców dwa pokoje na piętrze, które stanowiło jakby osobne skrzydło. Tu było jej schronienie i tu zgromadziła, o ile tylko mogła, najwięcej ze swych kosztownych sprzętów, aby stworzyć sobie kącik, któryby choć w części zadawalniał jej smak artystyczny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota 10 września

Św. Mikołaja z Tolentyny, wyznawcy. **Św. Mendory** z 2 siostrami, męczenniczek.

Kalendarz słowiański: Władybój.

Jutro niedziela, 11 września: ŚŚw. Prota i Jacka, braci męczenników.

W poniedziałek, 12 września: Św. Gwidona, wyznawcy.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5,12;	o godz. 18,09.
Księżyca	o godz. 16,43;	o godz. —.—

*

Z historji śląskiej.

10 września. 1637. Część miasta Raciborza wygorzała. — **1826.** Ks. Emanuel Szymoński, biskup wrocławski, założył lokalję w Dębiu (pow. opolski). — **1845.** W Pszowie udzielił ks. biskup-sufragan Daniel Latussek św. Sakramentu Bierzmowania 6 000 osobom. — **1869.** Na Borsygwerku odbył się pierwszy targ tygodniowy. Było to w piątek. **1912.** Polacy z G. Śląska wyjechali na kongres eucharystyczny w Wiedniu. Wrócili 16 września. — **1930.** Umarł ks. Jan Kapica, protonotarjusz apostolski, prepozyt kapituły, komisarz biskupi, dziekan, proboszcz w Tychach. Urodz. 2 lutego 1866.

*

11 września. 1482. Książę Jan III raciborski, zapisał małżonce swej Magdalenie, która była córką księcia Mikołaja I opolskiego, 2 000 guldenów węgierskich ze wsi Lubomi i Syryni. — **1807.** Miasto Fyrląd zostało nawiedzione ogniem, który zniszczył 56 domów, pański folwark razem z napełnionemi zbożem stodołami i owczarnię. — **1865.** Wskutek rozporządzenia prusko - królewskiego gabinetu, przyznane zostały **Katowicom** wraz z częścią wcieloną obszarów katowickich dóbr rycerskich od 11 stycznia 1866, prawa i przywileje miasta, liczącym wówczas zaledwie 4 815 mieszkańców.

Stan bezrobocia w Polsce.

Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy na dzień 3 bm., liczba częściowo zatrudnionych wynosi na terenie całej Polski 125.723 osób. Z ogólnej liczby częściowo zatrudnionych 2.731 osób pracowało przez 1 dzień w tygodniu, 15.796 przez 2 dni, 37.409 przez 3 dni, 37.891 przez 4 dni, oraz 21.896 przez 5 dni w tygodniu.

Ponad 40 lat rezerwista nie może latać.

Uchwalony na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany rozporządzenia **o ochotniczych lotach ćwiczebnych** z dnia 6 marca 1928 r. przewiduje, że oficerowie, podoficerowie oraz szeregowi piloci rezerwy, posiadający przydział do lotnictwa lądowego lub morskiego, mogą odbywać poza okresem ustawowych ćwiczeń rezerwy ochotnicze loty ćwiczebne, **o ile nie przekroczyli 40 lat życia.** Dotychczasowe przepisy zezwalały na tego rodzaju loty tylko pilotom rezerwy, którzy nie przekroczyli 30 lat życia.

— Wzrost wywozu węgla do krajów skandynawskich. Wysyłka węgla kamiennego zagranicę w miesiącu sierpniu wynosiła 925 000 ton wobec 837 000 ton w lipcu, a zatem wzrost wynosi 88 tysięcy ton względnie 10,5 proc. Wzrost wywozu dotyczył głównie rynków skandynawskich, a w mniejszej mierze Belgji i Italji. Wysłano również w sierpniu 22 000 ton węgla do Irlandji.

— Z ruchu budowlanego. Główny urząd statystyczny opracował dane, dotyczące ruchu budowlanego we wszystkich miastach Polski powyżej 20 000 mieszkańców w II kwartale rb. Jak wynika z tych danych, w ciągu kwartału ukończono ogółem 481 budynków oraz 72 nadbudówki i dobudówki. Ponadto rozpoczęto budowę 1 607 budynków i 191 nadbudówek. Z użytkowania wycofano 42 budynki. Wśród nowowzniesionych budynków są 424 domy mieszkalne, 42 budynki przemysłowe i handlowe, 2 użyteczności publicznej oraz 14 innych budynków. W nowych domach mieszkalnych, wzniesionych w 2-gim kwartale br., jest 1 236 mieszkań, w tem 157 jednoizbowych, 547 dwuizbowych, 291 trzyizbowych, 213 cztero- i pięcioizbowych, oraz 28 mieszkań sześcioizbowych i większych. Ogólna liczba izb w nowowzniesionych budynkach wynosi 3 216.

Gdy się prawdę pisze, Niemcy zamykają gazetę.

Opole, 9 września.

Nadprezydent rejencji opolskiej zawiesił na przeciąg trzech dni, t. j. od 6 do 8 września b. r., „Nowiny Codzienne" w Opolu. Po trzydniowej przerwie „Nowiny Codzienne" wczoraj znowu zaczęły wychodzić. Zawieszenie jedynego dziennika polskiego na Śląsku Opolskim nastąpiło za artykuł, umieszczony w dn. 30 sierpnia br. p. t. „Dlaczego ustały demonstracje hitlerowskie w Bytomiu", w którym władze niemieckie dopatrzyły się rzekomego poniżenia policji bytomskiej.

Jak stąd widzimy, to władze pruskie posiadają w ręku doskonały instrument w ręku, którym mogą wymusić prawomyślność redagowania pism. O ileż bardziej uzasadniony byłby analogiczny instrument u nas w stosunku do odwetowej prasy niemieckiej. My jednak kochamy się w przesadnej tolerancji, którą nasi domorośli wrogowie wyzyskują dla swych destrukcyjnych celów.

Hala Wystawowa w Katowicach
(Park Kościuszki)

W niedzielę, dnia 11-go września o godzinie **3 popoł.** i o godzinie **6 wiecz.**

2 Wielkie Festiwale Muzyki Religijnej

Spiewać będą po raz pierwszy w Polsce

Chóry Papieskie z Rzymu

60 osób. **60 osób.**

(Słynni śpiewacy **KAPELI SYKSTYŃSKIEJ i BAZYLIK RZYMSKICH)** pod dyrekcją **Msgra Rafaela C. Casimiry** mistrza chórów papieskich w Rzymie.

Bilety do nabycia wcześniej w Księgarni Katolickiej, ul. św. Jana 14, zaś **w dniu koncertu od godziny 10-tej rano przy wejściu do parku Kościuszki.**

Województwo śląskie.

Zwiedzanie robót wojewódzkich.

W dniu wczorajszym członkowie Rady Wojewódzkiej z P. Wojewodą dr. Grażyńskim zwiedzali tak na górnośląskiej części województwa, jak i na cieszyńskiej części nowe roboty inwestycyjne, prowadzone przez województwo, a więc drogi, mosty, szkoły, sanatorjum itp.

* **Dzikie szyby konkurują z kopalniami.** Tak zwane „bieda-szyby" na Śląsku urosły dziś do poważnego zagadnienia. Dziennie bezrobotni produkują na tych szybach około 4 000 ton węgla, a pracuje na nich około 8 000 bezrobotnych. Węgiel z bieda-szybów masowo kupowany jest przez handlarzy, którzy wywożą go nietylko furmankami na teren Górnego Śląska, ale również wagonami kolejowemi do Częstochowy i Krakowa.

Dziś bieda - szyby wyrosły do bardzo poważnego zagadnienia i z powodu straszliwej nędzy absolutnie władze nie będą mogły tych szybów zamknąć. Jak słychać, przemysłowcy śląscy czynią starania, aby te bieda - szyby zamknąć, jednakże wątpić należy, czy staranią te odniosą skutek.

Z Katowickiego

„Ferrum" płaci zaległości robotnikom i urzędnikom.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady nadzorczej huty „Ferrum" na którem uchwalono wypłacenie robotnikom 10.000 złotych zaległych poborów, a urzędnikom 3.000 złotych. Wypłatę miano uskutecznić jeszcze wczoraj. Wypłata dalszych zaległości ma nastąpić w poniedziałek. Jak się dowiadujemy, spełniającym funkcje gen. dyr. dla firmy „Ferrum" został wybrany przez Radę nadzorczą tej firmy p. inż. Surzycki, nadzorca sądowy huty „Pokój".

Gmach syndykatu polskich hut żelaznych nie zmienia swego właściciela.

Ostatnio pojawiły się w prasie wiadomości, jakoby gmach Syndykatu Polskich Hut Żelaznych miał być sprzedany, przyzem wymieniono nawet cenę, po której doszła tranzakcja do skutku. Jak nam z miarodajnego źródła komunikują, wiadomość powyższa nie odpowiada prawdzie. (k)

Turniej bilardowy w Wełnowcu.

Gminny Komitet do spraw bezrobocia w Wełnowcu urządza w czasie od 3 września do 2 października br. w lokalu p. Ewalda Mądrego turniej bilardowy o nagrody, ofiarowane przez Związek samodzielnych kupców i pokrewnych zawodów w Wełnowcu. Dochód z turnieju przeznaczony na pomoc dla bezrobotnych. (k)

Nadzwyczajne zebranie sodalicji urzędniczek.

W niedzielę, dnia 11. bm. odbędzie się w Sierocińcu im. Dr. Mielęckiego przy ul. Plebiscytowej zebranie nadzwyczajne; nabożeństwo jak zwykle o godz. 8. Ze względu na ważność obrad, konieczna jest obecność wszystkich członkiń. (k)

* **O los pozbawionych pracy na kopalni „Charlotta". 9. bm. p. wicewojewoda dr. Saloni w obecności p. Komisarza demobilizacyjnego inż. Maskego przyjął delegację Zw. Górników ZZZ. w osobach posłów Fessera, Kapuścińskiego, sekretarza Derejczyka oraz przedstawicieli bezrobotnych zamkniętej kop. Charlotte w Rydułtowach. Delegacja przedstawiła p. wicewojewodzie nader ciężkie położenie zredukowanych robotników zamkniętej kopalni Charlotte oraz przedłożyła projekt zatrudnienia tych robotników na innych kopalniach Gwarectwa Rybnickiego przez wprowadzenie t. zw. turnusów. Inicjatywa powyższa będzie podjęta przez p. Komisarza demob., który w powyższej sprawie odbędzie konferencję z dyrekcją Gwarectwa Rybnickiego.**

Pozatem delegacja przedłożyła p. wicewojewodzie swe postulaty w sprawie kopalni Biały Szarlej oraz fabryki porcelany w Bogucicach.

Chłopiec pod kołami samochodu.

Katowice. Dnia 8 bm. po południu jadący ul. Gliwicką samochód osobowy najechał na 8-letniego Franciszka Gąsiorowskiego z Katowic, który doznał lżejszych okaleczeń nóg i głowy. Tym samochodem odstawiono najechanego do szpitala miejskiego. (k

Katowice zyskały nowy, europejski lokal rozrywkowy.

Katowice. Przy ulicy Kościuszki 53 dokonał onegdaj poświęcenia pięknego lokalu piekarni i cukierni własności p. Gogołka proboszcz wojskowej parafji ks. podpłk. Sinkowski. Fakt otwarcia nowej polskiej placówki przemysłowej witamy z prawdziwem zadowoleniem, jako dowód, że mimo ponoszącego się kryzysu, znajdują się jednostki o silnej woli i inicjatywie, zdolne do wzbogacenia polskiego stanu posiadania w Katowicach pięknem dziełem. Nowo otwarte przedsiębiorstwo p. Gogołka, znanego z ofiarnej działalności na niwie społecznej, obejmuje piekarnię, jedyną może w Katowicach, urządzoną według najbardziej nowoczesnych wymogów technicznych i higjenicznych. Na specjalne wyróżnienie zasługuje jednak cukiernia i kawiarnia. Jest to lokal urządzony naprawdę po europejsku, wytworny i zaciszny taki, jakich mało mamy w Katowicach. Piękne urządzenie lokalu, jak i uprzejma obsługa niewątpliwie będą temi czynnikami, które zapewnią przedsiębiorstwu p. Gogołka pełne powodzenie. Redakcja nasza nowej, tak miłej polskiej placówce przemysłowej życzy pomyślnego rozkwitu. Szczęść Boże!

W chorobach krwi, skórnych i nerwowych osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** regularne funkcjonowanie narządów trawiennych. Żądać w aptekach i drogerjach.

Na wieczny sen.

Katowice. W dniu wczorajszym rozstała się z tym światem w lecznicy w Piaśnikach śp. Leokadja Tarłowska, małżonka redaktora p. Marjana Tarłowskiego. Pogrzeb odbędzie się dnia 12. bm. (poniedziałek) z kaplicy cmentarnej przy ul. Kościuszki o godz. 4.30. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie 13. bm. w katedrze św. Piotra i Pawła o godz. 8. Zmarła niech odpoczywa w pokoju wiecznym, zaś ciężko doświadczonemu Koledze składamy wyrazy serdeczn. współczucia. **Redakcja.**

Z pokazu gazowego.

Katowice - Bogucice. W niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 14 odbył się drugi egzamin członków ochotniczej kolumny sanitarnej Czerwonego Krzyża w Katowicach II, połączony z atakiem gazowym na ul. Ks. Markjefki, którą to ulicę na przestrzeni 150 metr. zadymiono i łzawiącemi bombami zagazowano. Atakowi temu przyglądała się licznie zebrana ludność, zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa jakie stanowi wojna gazowa. Nadmieniamy o wielkiem zainteresowaniu obywateli, którzy imprezie tej się przyglądali, niektórzy z własnemi maskami. Kolumna sanitarna pod kierownictwem p. dr. Kalinowskiego, przodownika i instruktora Józefa Jarzyny pomimo, że dopiero istnieje 2 lata w wyszkoleniu i wiadomością w gazownictwie przoduje w Wielkich Katowicach, jak zaznaczył przedstawiciel dyr. policji w Katowicach p. radca Iwanicki. W skład komisji egzaminacyjnej wchodzili pp.: lekarz powiat. dr. Kołoczek, przedstawiciel Śl. Urzędu Wojew. p. dr. Jaśkiewicz, radca Iwanicki, przedstawiciel magistratu insp. Ludwik, lekarz powiatowy dr. Kujawski, insp. okręgowy P. C. K. Woj. Śl. Najta, prezes Rzepka, dr. Kalinowski i instruktor Józef Jarzyna. Wśród licznie zebranych gości zauważono m. in. reprezentację kolumn sanitarnych z Janowa z p. prezesem aptekarzem Buechsem oraz z Mysłowic z wiceprezesem p. Korfantym na czele. Impreza wypadła imponująco. Ochotniczej kolumnie sanitarnej w Katowicach II. należy się uznanie za jej bezinteresowną pracę i poświęcenie dla dobra naszego społeczeństwa i Ojczyzny. Za bezinteresowny współudział straży pożarnej Wielkich Katowic a mianowicie oddz. II i III z zastępcą komendanta zawodowej straży pożarnej miasta Katowic p. Wurzlem na czele, należy się serdeczne podziękowanie.

Motocyklem na samochód.

Katowice - Dąb. Dnia 8 bm. po południu jadący motocyklem ul. Królhucką w Dębie student Zygmunt Ickowski z Gdańska, najechał na stojący na tejże ulicy samochód osobowy, skutkiem czego samochód został częściowo, zaś motocykl doszczętnie zniszczony. Motocyklista doznał okaleczenia obu nóg. (k)

Kradną nawet rynny z domów.

Janów. Nieznani dotychczas sprawcy zerwali z domu przy ul. Sosnowieckiej 19, 15 mtr. rynny z blachy cynkowej, którą załadowali na furmankę i odjechali w niewiadomym kierunku. (k

Kuchnie dla bezrobotnych wydały 103 798 obiadów.

Siemianowice. W miesiącu sierpniu wydały kuchnie dla bezrobotn. 103 798 obiadów. Koszta tych obiadów wyno-

siły 12 113 zł. i zostały pokryte przeważnie przez miejski komitet do spraw bezrobotnych. (k

Nawet kopalnia zamówiła węgiel na.... bieda - szybie.

Mała Dąbrówka. Ostatnio, wskutek pewnych prac na kop. „Polska“ w Małej Dąbrówce, zarząd tej kopalni dla pokrycia pilnych zamówień, nabywał węgiel od właścicieli „bieda-szybów“ wzgl. ich pośredników, ładował na wagony i wysyłał do swych odbiorców w Warszawie, Łodzi i na Kresach. Właściciele bieda-szybów mają sezon. (k

Amatorzy drobiu.

Siemianowice. Przytrzymano 30-letniego Alfonsa Kowolika z Siemianowic i 25-letniego Władysława Kulboja z Zawodzia, którym udowodniono 7 kradzieży drobiu dokonanych w Siemianowicach, Małej Dąbrówce i Zawodziu. (k

2-letni chłopiec wpadł do ukropu.

Mysłowice. Dnia 7 bm. w godzinach rannych w domu przy ul. Kaczej nr. 2 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą straszną śmierć dziecka. Do wystawionego na korytarz baniaka z wrzącym krochmalem wpadł bawiący się na korytarzu 2 i pół letni Mieczysław Biro. Na krzyk dziecka wypadli mieszkańcy, którzy wydobyli dziecko z ukropu strasznie poparzone. Chłopca przewieziono natychmiast do szpitala miejskiego, gdzie mimo pomocy lekarskiej nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Jak stwierdzono, winę tego wypadku ponosi Anna Luboskówna, służąca p. Fingerowej, która wystawiła kocioł z wrzącym krochmalem na korytarz, nie przykrywszy go pokrywą. (k

Z Król. Huty

Nabożeństwo dla głuchoniemych.

Król. Huta. Nabożeństwo dla głuchoniemych odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. przed południem o godz. 10 w Król. Hucie w kapliczce ss. Wincentek przy ul. Gimnazjalnej 41.

Kradzież sklepowa.

Król. Huta. W składzie T. I. C. przytrzymano na kradzieży Wilhelminę Mastalerz z Wielkich Hajduk i Marję Szlapa z Król. Huty, którym skradziony towar odebrano i oddano napowrót poszkodowanemu właścicielowi składu.

Z Świętochłowickiego

Tajemnicza kradzież rewolweru.

Świętochłowice. Nocy ubiegł. wszedł do mieszkania Tomasza Poloczka w Wielkich Hajdukach jakiś mężczyzna i skradł rewolwer systemu Mauser oraz 6 naboi. Podejrzenie padło na Alojzego Czaję z Wielkich Hajduk. Tegoż dnia komisarjat policji w Sosnowcu doniósł telefonicznie, że zatrzymano tam Czaję za wymuszenie i usiłowanie zabójstwa kupca Chaima Jaskierowicza.

Znikły kanarki i zegarki.

Świętochłowice. Nieznani sprawcy zakradli się do domu przy ul. Górniczej nr. 1 i skradli ze strychu Walentego Tomali 18 kanarków, z któremi zbiegli w niewiadomym kierunku. — Również nieznani dotychczas sprawcy włamali się do składnicy jubilerskiej Natana Brandysa (ul. Wolności 13) i skradli 9 zegarków męskich niklowych, 2 zegarki męskie branzoletkowe i 5 zegarków damskich branzoletkowych, łącznej wartości 500 zł.

Rozprawa przeciwko zwyrodnialcowi.

Świętochłowice. W dniu 23 września odbędzie się rozprawa w sądzie okręgowym w Katowicach przeciwko Ceglarkowi, który cukierkami zwabił dwie 7-letnie dziewczynki do altanki w ogródkach między Wielkiemi Hajdukami i Kochłowicami. Jedną z dziewczynek, Pasiekówna, zmarła kilka dni później wskutek uderzenia deską. Ceglarek ma na sumieniu jeszcze jedno podobne przewinienie.

Na Górę św. Anny.

Wielkie Piekary. Na odpust podwyższenia Krzyża św. wyrusza z Piekar pielgrzymka na Górę św. Anny. Ktoby z okolicznych wiosek lub parafij chciał się do nas przyłączyć, a ma kartę cyrkulacyjną, niech się zgłosi u kościelnego w Piekarach. Pielgrzymka wyrusza w poniedziałek 12 bm. wczesnym rankiem. (ś

Z zasypanych górników w szybie „Richthofen“ wydobyto dopiero zwłoki jednego.

Janów, 10 września.

Wytężona akcja ratunkowa celem wydobycia czterech zasypanych górników na szybie Richthofen w Janowie prowadzona jest w dalszym ciągu pod kierownictwem inżynierów z Okręg. Urzędu Górniczego w Katowicach. Roboty prowadzone są bez przerwy przy udziale **około 40 ludzi,** mimo to nie dotarto jeszcze do miejsca katastrofy. Według opinji miarodajnych władz górniczych katastrofa nastąpiła **na skutek wstrząsu t. zw. górotworu w odległości około 2 km. od miejsca wypadku i dopiero w następstwie tegoż zawalił się chodnik.** Górotwór ten dotychczas się jeszcze nie uspokoił. Zachodzą ciągle **nowe wstrząsy,** t. zw. tąpnięcia, **co utrudnia znacznie akcję ratowniczą.** Zawalenie się było kompletne tak, że nawet **powietrze nie dochodzi do miejsca, w którem zasypani są czterej górnicy.** Chodniki dojściowe są również w wielu miejscach zawalone tak, że **roboty posuwają się powoli naprzód.**

Do miejsca zasypania dochodzi się z 2 stron, południowej, która jest łatwiejsza do przebycia, i północnej, **cięższej i obliczonej tylko na wypadek zawalenia się głównego przejścia południowego.** Według opinji władz górniczych dotarcie do zasypanych nastąpi prawdopodobnie w sobotę. Z ramienia Urzędu Górniczego na miejscu katastrofy kierował wczoraj akcją ratowniczą **inżynier Lubowicki.**

Według ostatnich wiadomości przy usuwaniu gruzów natrafiono **na lampę górniczą należącą do jednego z nieszczęśliwych górników.** Wobec tego przypuszczać należy, że opodal znajduje się jeden z zasypanych.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, akcja ratunkowa pod wieczór dnia wczorajszego doprowadziła **do wydobycia zwłok jednego z zasypanych górników, a mianowicie Antoniego Maślorza, lat 39, z Nikiszowca, żonatego.** Nieszczęśliwego znaleziono **na drabinie.** Zabity on został przez **olbrzymie zwały węgla.** Zwłoki ofiary katastrofy przewieziono **do kostnicy szpitalnej.** Za dalszymi ofiarami katastrofy poszukiwania trwają bez przerwy.

Ś. p.

z Kowalczyków Leokadja Tarłowska

po długich i ciężkich, z prawdziwie chrześcijańską pokorą znoszonych cierpieniach zmarła, opatrzona św. Sakramentami, w piątek, dnia 9-go września r. b. przeżywszy lat 38.

Wyprowadzenie najdroższych nam zwłok z kaplicy cmentarza przy ul. Francuskiej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek, dnia 12-go września br. o godzinie 4,30 popoł., w dniu zaś 13-go września o godzinie 8-ej rano odbędzie się w kościele parafjalnym św. Piotra i Pawła.

Nabożeństwo żałobne

za spokój świetlanej, przeczystej duszy ś. p. Zmarłej.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają w nieutulonym żalu pogrążeni

Mąż i Rodzina.

Katowice, dnia 10-go września 1933 r.

Strajk protestacyjny w kop. Wolfgang.

Ruda. Dnia 8 bm. o godz. 6 rano wybuchł strajk protestacyjny w koksowni Wolfgang. Zastrajkowało ogółem 200 robotników. Powodem strajku było niewypłacenie zarobków. Po ogłoszeniu strajku delegacja robotników udała się do dyrekcji w celu interwencji. Dyrekcja oświadczyła, że do dnia 10 bm. wypłata będzie dokonana. Wobec takiego oświadczenia, o godz. 7,30 robotnicy powrócili do pracy. (ś

Podziękowanie za udział w pogrzebie.

Koło Ruda Śl. Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy dziękuje wszystkim za wzięcie udziału w pogrzebie śp. Skowronka Feliksa a szczególnie pocztom sztandarowym z Kół: Katowice I. Katowice-Załęże, Król. Huta, Świętochłowice i Lipiny Śl. oraz członkom Zarządu Głównego jak i Zarządu Okręgowego OZPR. (ś)

Załoga huty przeciw łamistrajkowi.

Wielkie Hajduki. Po skończonem zebraniu załogowem robotników huty Bismarka, na terenie tejże huty miał miejsce incydent, świadczący niezbicie o wyraźnie zarysowujących się dążeniach strajkowych. Gdy robotnicy opuszczali teren huty Bismarka, na torze kolejki wąskotorowej pojawił się parowóz, prowadzony przez palacza Artura Rotkegla. Robotnicy podeszli pod parowóz, polecając oRtkeglowi zaprzestanie pracy, czemu on jednak stanowczo się sprzeciwił. Wobec tego robotnicy przybrali wobec niego groźną postawę. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja w Wielkich Hajdukach, która w związku z zajściem zatrzymała Pawła Stuchlika, robotnika huty Bismarka. Stwierdzono przytem, że Rotkegel, jadąc parowozem z terenu huty Bismarka do „Falvy“, uczynił to dla demonstracji.

Z Pszczyńskiego

Włamanie do apteki.

Pszczyna. W nocy na 8 bm. weszli nieznani sprawcy do apteki Długaja i skradli 30 zł. gotówki w bilonie. Po dokonanej kradzieży sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku, pozostawiając na miejscu dłuto żelazne.

Wybory nowych przełożonych zakonu OO. Franciszkanów prowincji śląsko-wielkopolskiej.

Panewnik. W tych dniach odbyły się w klasztorze w Panewniku pod przewodnictwem przew. wizytatora i komisarza generalnego o. Maksymiljana Brandysa z Rzymu. wybory nowych przełożonych prowincji naszej zakonnej. Prowincjałem został: O. Augustyn Gabor, kustoszem czyli zastępcą prowincjała, O. Antoni Galikowski, definitorami czyli radnymi prowincjała zostali: O. Kolumban Sobota, O. Grzegorz Moczygęba, O. Michał Porada, O. Bernard Jański. Przełożonym klasztoru w Panewniku O. Bonawentura Cichoń; w Rybniku O. Grzegorz Moczygęba; w Wieluniu O. Wilhelm Rogosz; w Kobylinie O. Barnaba Stokowy; w Osiecznej O. Benedykt Kolon; w Wronkach O. Euzebjusz Huchracki; w Choczu O. Czesław Elsner; w Pakości O. Kapistran Holte; w Goruszkach O. Paschalis Pawełczyk. (p

Komisja śledcza na miejscu zbrodni.

W dniu wczorajszym komisja śledcza w osobach pp. sędziego Strzelczyka i podprouratora Riegra badała w lesie pod miejscowością Mokre teren, na którym znaleziono zwłoki zamordowanego przed paroma tygodniami bezrobotnego Józefa Strządałę. Jak wiadomo, w sprawę mordu wmieszani są najbliżsi członkowie rodziny żony Strządały. Dochodzenia tem samem zostały zamknięte, a sprawa znajdzie rozstrzygnięcie przed sądem zwykłym. (P)

Magazyn drzewa w płomieniach.

Bieruń Nowy. Dnia 8 bm. nad ranem z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w magazynie drzewa tartaku Zjednocz. Tow. Przemysłu Drzewnego i zniszczył drewnianą halę, około 50 m³ drzewa, 2 motory elektryczne, 2 piły cyrkulacyjne i 5 wózków służących do przewożenia drzewa. Szkoda wynosi około 15 000 zł. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Bierunia Nowego, przy pomocy mieszkańców i funkcjon. policji miejscowego posterunku. (p

Z Rybnickiego

Z działalności Towarzystwa śpiewu im. św. Cecylji.

Rydułtowy. Towarzystwo śpiewu im. św. Cecylji w Rydułtowach rozpoczęło po przerwie wakacyjnej znowu swoje lekcje pod dyr. p. Morlińskiego, które odbywają się we wtorki i czwartki. Ponieważ towarzystwo przygotowuje się w celu urządzenia w bieżącym sezonie kilku koncertów pozamiejscowych, zatem uprasza się sympatyków i miłośników śpiewu, by zechcieli się zgłosić na lekciach w wyżej wymienionych dniach i godzinach wieczornych od 19 do 20-ej. (r

Włamywacze „zabrali“ za 400 zł. tytoniu.

Jastrzębie Zdrój. W nocy na 7 bm. skradziono z kiosku Tow. „Ruch“ tytoniu i wyrobów tytoniowych, łącznej wartości około 400 zł. (r

Z Lublinieckiego

Zakup koni dla wojska.

Lubliniec. Dnia 20 września rb. o godzinie 9 będzie komisja remontowa nr. 3, zakupywać konie dla wojska od hodowców.

Z Cieszyńskiego

Kolejowe P. W. na wycieczce w Wilkowicach — Bystrej.

W niedzielę 4 września rb. przybyła do Sanatorjum P. K. P. w Wilkowicach - Bystrej wycieczka Kolejowego Przysposobienia Wojskowego Warsztaty Piotrowice Śl. z orkiestrą i chórem męskim. Od wczesnego ranka orkiestra koncertowała na plantach przy Sanatorjum. O godz. 9 odbyło się nabożeństwo podczas którego chór „Echo Piotrowickie“ odśpiewał mszę, z akomp. orkiestry. Po obiedzie odbył się dalszy koncert orkiestry i chóru. Chór odśpiewał kilka pieśni ludowych a na zakończenie odśp. „Wiązankę Pieśni Śląskich“ kompozytora Henryka Niczego. Odśpiewanie wiązanki przyjęte zostało przez kuracjuszy, jak również i publiczność miejscową, burzą oklasków i na życzenie ogółu wiązankę powtórzono. Występ gościnny Chóru i orkiestry wywarł na kuracjuszach bardzo dobre wrażenie. (c)

Z dalszych stron.

Zgon miljonera.

Londyn. W Londynie zmarł ostatnio Robert Cameron, właściciel wielkiej fabryki wódek, który zostawił majątek wielomiljonowy. Podatek spadkowy wyniesie 118 tysięcy funtów szterlingów. Zmarły rozpoczął swą karjerę jako chłopiec na posyłki u pewnego kupca. Był on przyjacielem z lat dziecięcych premjera Mac Donalda.

Głowa na półmisku.

Sofja. Pismo bułgarskie „Den“ zamieszcza ostatnio szczegółową relację o zamordowaniu premjera bułgarskiego, Aleksandra Stambulińskiego, opisaną obecnie przez jego syna. Podaje on, że głowę zamordowanego w 1923 r. Stambulińskiego odrąbano od tułowia i przewieziono w naczyniu szklanem na zamek Koburg, aby b. król Ferdynand mógł się naocznie przekonać o śmierci swego przeciwnika, który go pozbawił tronu.

Śmierć maharadży Nepalu.

Kalkuta. W dniu 4 bm. zmarł maharadża Nepalu. Był on jednym z najbogatszych ludzi w Indjach Wschodnich. Pełne jego nazwisko brzmiało Tribbubana Bir Bikram Jang Bahadur. Księstwo Nepal jest zupełnie samodzielne i roczny jego dochód wynosi 20 miljonów rupji rocznie. Ludność Nepalu liczy 5.640.000 mieszkańców, a stolica państwa Katmandu 80.000 mieszkańców. Zmarły maharadża mając już pięć lat, objął panowanie w kraju.

Kącik literacko-naukowy.

(—) **Jaką bibljotekę ma prez. Masaryk.** Bibljoteka Masaryka prezydenta Czechosłowacji, jest jednym z najbogatszych prywatnych zbiorów nietylko w Czechosłowacji, lecz na całym świecie. W Pradze ukazał się niedawno dokładny opis bibljoteki, sporządzony przez bibljotekarza prezydenta, dr. Oskara Odstrżila. Wielkich rozmiarów księga wydana została na jubileusz 80-lecia właściciela tych skarbów książkowych.

Przed wojną bibljoteka Masaryka składała się z 5.000 książek; po wojnie bibljoteka wzrastała szybko i obecnie zajmuje 62.000 tomów i zajmuje 14 sal. Wszystkie książki nabywane są według wskazówek Masaryka. Prezydent — uczony kupił również kilka prywatnych bibljotek, wśród których znalazł się nadzwyczaj cenny zbiór niemieckiego socjologa Pawła Barta. Katalog bibljoteki charakteryzuje gust i zamiłowanie czeskiego prezydenta.

Na pierwszem miejscu znajdują się książki z zagadnień socjologji i historji filozofji. Następnie znajdują się książki z teorji filozofji, ściśle hstoryczne prace o prymitywnych kulturach książki poświęcone kulturze narodów aryjskich, azjatyckich, kulturze Egipcjan, Greków, Rzymian, średniowieczu, epoce wędrówki narodów odrodzeniu, rewolucji francuskiej, romantyzmowi historji politycznej 19 i 20 stulecia, patologji socjalnej ze specjalnemi pododdziałami, o alkoholiźmie, samobójstwie i psychologji seksualnej.

Specjalne miejsce w bibljotece zajmuje dział słowiański. Obszerny jest również dział dotyczący wojny światowej. Obejmuje on 28 grup: historja wojny, dokumenty dotyczące zagadnienia odpowiedzialności za wojnę. literatura o celach wojny propaganda wojenna. historja techniczna wydarzeń na froncie. udział Czechosłowacji w wojnie, pertraktacje pokojowe, Liga Narodów i pacyfizm.

(—) **Zamki macedońskie z przed 10 wieków.** Z Wiednia donoszą: Dzienniki wiedeńskie donoszą z Aten: W Macedonji odkryto ruiny 30 zamków, zbudowanych w owym czasie, kiedy Macedonja była jeszcze grecką, a właściwa Grecja nie była jeszcze zhellenizowana.

Ruiny znajdują się w niedostępnych okolicach górskich na wysokości od 700 do 1.600 m. Pochodzą one z VII i VIII stulecia przed Chrystusem.

(—) **Odkrycie ruiny historycznej bazyliki.** Do Watykanu nadeszła wiadomość o odnalezieniu w pobliżu jeziora Tyberjady ruin bazyliki wzniesionej na miejscu, na którem Chrystus dokonał cudu pomnożenia chleba i ryb.

Ruiny odpowiadają opisom znanym z kroniki pielgrzymek, napisanej w IV wieku po Chrystusie. Ruiny odnalazł ks. dr. Ewaryst Andrzej Mader z zakonu Zbawiciela.

(—) **Kości mamuta w muzeum płockiem.** W tych dniach prof. K. Gelinek, zachowując odpowiednie ostrożności, wydobył we wsi Grabiu nad rzeczką Soną powiatu płońskiego cały kompleks świetnie zachowanych kości miednicowych mamuta i przewiózł je do muzeum im. Prezydenta Mościckiego w Płocku. Jednocześnie dział historyczny Muzeum powiększył się o stary moździerz-armatkę, przewiezioną z Płońska.

(—) **Dzieło ks. arcybiskupa Teodorowicza o Konnersreuth w języku niemieckim.** Katolicka prasa niemiecka przynosi w ostatnich dniach miłą wiadomość następującej treści: w najbliższym czasie ukaże się na półkach księgarskich nowe dzieło o Konnersreuth pióra ks. arcybiskupa Teodorowicza ze Lwowa. Dzieło to wyjdzie nakładem firmy Antoni Pustet w Salzburgu.

Katolicy niemieccy oczekują pojawienia się książki Dostojnego Autora z upragnieniem, gdyż spodziewają się rzeczowego i autorytatywnego oświetlenia „zdarzeń w Konnersreuth". Nazwisko i osoba ks. arcybiskupa Todorowicza znane są w Niemczech zwłaszcza z wykładów podczas salzburskich „Hochschulwochen". Jak pisze „P. M. V.", katolicki świat niemiecki oczekuje — po różnych pracach innych autorów — z pod pióra polskiego arcybiskupa syntezy nakreślonej z punktu widzenia mistyki chrześcijańskiej. Oczekuje z pełnem zaufaniem, widząc w autorze jedną z najwybitniejszych postaci we wschodniej połaci Kościoła katolickiego („eine der geistig führendsten Persönlichkeit der vorderen östlichen Kirche").

Z mroków średniowiecza.

Kilka słów o koncertach Chóru Sykstyńskiego.

Chór Papieski zamierza, jak już w innych krajach n. p. w Austrji, na Węgrzech, w Belgji i we Francji, przedstawić się naszej publiczności i wystąpi w Katowicach dwukrotnie: w niedzielę 11 bm. pod batutą znanego całemu światu dyrygenta, ks. prałata Casimiri'ego, z dziełami Palestriny i Orlanda di Lasso, o których Ryszard Wagner się wyraża, że „są chlubą i najwyższym szczytem muzyki kościelnej".

Kilka słów, które pozwalam sobie skreślić, mają na celu wyjaśnienie roli tych dwu wielkich kompozytorów w dziejach muzyki kościelnej.

„Muzyka kościelna 14-tego wieku uległa pewnemu wypaczeniu. Zakradły się do niej melodje świeckie. Nad tem zjawiskiem zastanawiano się poważnie na Soborze Trydenckim i nawet pojawiły się wnioski, czyby muzyki nie wyrugować z kościoła. W tym też czasie pojawił się Palestrina, który odrodził i postawił muzykę kościelną na poziomie jej należnym.

Jan Pierluigi, od nazwy miasta rodzinnego zwany Palestrina urodził się w roku 1525. Zdolności jego doceniał pewien wielki muzyk. Zaangażował go jako śpiewaka kościelnego.

W krótkim czasie Palestrina przeszedł do Rzymu do bazyliki Santa Maria Maggiore. Tam jako 27-letni młodzian został mianowany dyrektorem założonego przez papieża Juljusza III „Capelli Giulli" przy św. Piotrze.

Sześciogłosowa „Missa Papae Marcelli", wydana w roku 1555 zjednała mu honorowe imię „Homera starszej muzyki kościelnej". Najpiękniejszem i najdoskonalszem jego dziełem to „Improperja".

Triumf jego muzyki doszedł do takiego stopnia, że na posiedzeniu Kardynałów postanowiono muzykę jego uznać za najgodniejszą powagi kościoła.

Palestrina był nadzwyczaj płodnym. Pozostawił 36 tomów kompozycyj różnego rodzaju.

Oprócz wymienionych „Improperia" i „Missa Papae Marcelli", mają wielkie znaczenie „Lamentationes", msza „Assumpta est Maria", „Pieśń nad pieśniami" i „Stabat Mater".

W dniu 2 lutego 1594 ukończył Palestrina swoje błogosławione i sławne życie artystyczne.

Na kamieniu grobowym w kościele św. Piotra wyryte zostały słowa na wieczne czasy utrwalające pamięć nie zapomnianego Mistrza.

„Joannes Petrus Aloysius Praenestinus, Musicae principes". Zaprawdę był on „księciem muzyki".

Styl Palestriny ma swój właściwy charakter.

Gdy jego muzykę słyszymy, mamy wrażenie, że pochodzi ona z innego świata, nie ma ona nic wspólnego z inną muzyką koncertową i operową.

Właściwość ta pochodzi stąd, że Palestrina czerpie swe motywy z prastarego śpiewu kościelnego, Chorału Gregorjańskiego, budując swój kontrapunkt na starszych tonacjach kościelnych.

Zasługą Palestriny dla muzyki kościelnej jest podporządkowanie formy polyfonicznej śpiewu kościelnego temu celowi, któremu ona miała służyć.

Akcja święta to dla Niego najwyższe żądanie.

Muzyka musiała wyrazić to, co zawierał tekst.

Było to dla rozwoju muzyki późniejszej kanonem nietykalnym.

Jego zasada połączenia muzyki z tekstem ma szerokie zastosowanie i w dzisiejszej dobie.

Równomierny z Palestriną mistrz klasycznego stylu muzyki kościelnej w drugiej połowie 16 wieku, był Orlando di Lasso, ostatni wielki mistrz szkoły niderlandzkiej.

Urodził się on w roku 1522 w Mons-Hennegau.

Odbywał podróże dość często do Medjoalnu, na Sycylję, Neapolu przez Francję i Anglję.

Po dłuższym pobycie w Antwerpji przeniósł się w roku 1557 do Monachjum i był dyrygentem na dworze królewskim od roku 1562 aż do roku 1594.

Był on najwięcej produktywnym z wszystkich starych mistrzów.

Posiadamy jego więcej niż 200 dzieł. W dorobku muzyki kościelnej jak i świeckiej pozostawił on niezatartą i trwające po wieki dzieła.

Jego największem dziełem są pięciogłosowe „Siedem psalmów pokutnych Dawida", które stoją na równi z dziełami Palestriny „Improperja" i „Missa Papae Marcelli". Jego zasadą jest zasada Palestriny, łączenie tekstu z muzyką.

Utwory tych wspaniałych mistrzów usłyszymy w wykonaniu wspaniałych Chórów Bazylik Papieskich z Rzymu.

(—) **Ks. Robert Gajda**
proboszcz parafji w Wełnowcu.

Monsignore Raffaelo Casimiri.

Mistrz i dyrygent połączonych chórów watykańskich, którę w niedzielę 11 bm. koncertować będą w Katowicach.

Chór Papieży w Katowicach.

Dziś wieczorem przybywa do Katowic słynny Chór Sykstyński, połączony z chórami Bazylik watykańskich św. Jana na Lateranie i Santa Madonna Magiore, które w niedzielę 11 września br. w wielkiej hali wystawowej w parku Kościuszki wykonają pod dyrekcją ks prałata Raffaelo Casimiri najpiękniejsze utwory starodawnej muzyki religijnej, ze słynnem „Credo" Palestriny.

Z całej Polski.

Przedhistoryczne cmenatrzysko.

Radom. Pracownik państwowej fabryki broni w Radomiu Jan Szymański, kopiąc ziemię w swoim ogrodzie pod miastem, natrafił na twardy jakiś przedmiot. Po ostrożnem wyjęciu go z ziemi, okazało się, iż jest to gliniana urna z kośćmi ludzkiemi. Powiadomione o tem Towarzystwo Krajoznawcze zabrało urnę, a prof. archeologji uniwersytetu warszawskiego Antoniewicz określił ją, jako pochodzącą z epoki bronzowej. Przeprowadzono badania na tym terenie, w nadziei odkrycia przedhistorycznego cmentarzyska.

Niebywałe sposoby rzezimieszków.

Jarosław. W czasie jarmarku w Radymnie, koło Jarosławia, grasowała liczna szajka złodziei. Jeden z kieszonkowców upatrzył sobie sekretarza urzędu gminnego Ołybka jako ofiarę i zapuścił rękę w jego kieszeń. Ten jednak złapał go za rękę i zaczął wzywać pomocy. Wówczas schwytany złodziej wbił Ołybce nóż w dłoń, przecinając ścięgna ręki i nadwyrężając kość. Skutki zranienia okazały się straszliwe. Nastąpił częściowy paraliż i zakażenie krwi, gdyż, jak wykazały badania, nóż był zatruty. Rzezimieszek w zamieszaniu zbiegł, a stan rannego jest b. ciężki.

—o—

Sprawy towarzystw.

Siemianowice. Koło miejscowe N. Ch. Z. P. urządza w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Oczki przy ul. Barbary swe zebranie miesięczne. Na porządku obrad bardzo aktualne sprawy, które zareferuje p. dr. Mazurkiewicz. O liczny udział członków i sympatyków uprasza Zarząd.

Michałkowice. Mie[illegible] we koło N. Ch. Z P urządza w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 5 po południu w lokalu p. Michalika swe zebranie miesięczne. Referent na miejscu p. Gola.

Nowa Wieś. Zarząd okręgowy Nowa Wieś urządza w środę, dnia 14 bm. o godz. 6 wieczorem w lokalu p. Bobra swe zebranie zarządów. O liczny udział zarządów uprasza zarząd okręgowy.

Kalendarzyk zebrań Zw. Górników Z. Z. Z.

Niedziela, dnia 11. września.

Wielkie Hajduki. Zebranie o godz. 14 w lokalu p. Brzeziny. Ref. Kurzaj.

Mała Dąbrówka. Zebranie o godz. 16 w lokalu p. Koniarka. Ref. Brzoszczak.

Król. Huta. Zebranie o godz. 10 w lokalu p. Loskota. Ref. p. poseł Fesser.

Siemianowice. Zebranie o godz. 15 w lokalu p. Piszczyka; wspólne zebranie kopalni Richter i Ficinus.

Ruda Śl. Zebranie o godz. 14 w lokalu Dom Narodowy. Ref. p. Brzóska.

Bytków. Zebranie o godz. 10 w lokalu kopalni Maks w cechowni. Ref. p. Derejczyk.

Mysłowice. Zebranie o godz. 15 w sali Kasyna. Ref. Derejczyk.

Czeladź. Zebranie o godz. 10 w lokalu szkoły powszechnej nr. 1. ul. Będzińska. Ref. p. poseł Konieczko i p. Barczak.

Piekary Wielkie. Zebranie o godz. 16 w lokalu p. Gruszik. Ref. Stasiak.

Katowice-Centrum. Zebranie o godz. 14 w lokalu p. Rzychonia. Ref p. poseł Fesser.

Lipiny. Zebranie o godz. 10 w hall gimnastycznej. Ref. p. Brzóska.

Chropaczów. Zebranie o godz. 14 w lokalu T. C. L. Ref. Czabończyk.

Nadesłane.

Wykiwany!

M. K. z Załęża pod Katowicami otrzymał po babce kilka tysięcy złotych. Włożył je na książeczkę do Banku Ludowego w Katowicach, ul. Młyńska 3. O tem, że pieniądze w spadku otrzymał, przecież nietylko on sam wiedział, ale wiedzieli sąsiedzi i przyjaciele. Namawiali go więc, żeby pieniądze z Banku wyjął i je wypożyczył p. L. M. na hipotekę. Zaprowadzili go nawet do tej kamienicy, na którą obiecywano zapisać hipotekę. A procentów przyobiecali mu płacić moc. Dał się udobruchać, wypowiedział w Banku pieniądze i podjął je. Wnet była hipoteka zapisana — tak przynajmniej mówiono — a teraz niema hipoteki, niema pieniędzy a adwokat żąda zł 100,— zaliczki na — proces. Lepiej było pozostawić pieniądze w Banku Ludowym w Katowicach, nikt się z niego nie śmiałby, przez okno i z za płotu na niego palcem nie pokazywałby i „głupcem" go nie zwałby.

Popieraj przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.

SPORT

Niedzielne mecze piłkarskie.

Mistrzostwa ligowe.

W niedzielę, dnia 11 bm. rozegrane zostaną dalsze cztery spotkania z cyklu gier o mistrzostwo ligi. Hajduczanie po swej ostatnio poniesionej porażce z Warszawianką pauzują.

Warszawa: Legja — Wisła
Kraków: Garbarnia — Cracovia. Derby lok.
Lwów: Czarni — Warta
Łódź: ŁKS. — Polonia

O wejście do ligi.

O owejście do ligi walczą następujące drużyny:

Poznań: Legja — ŁTSG.
Warszawa: Gwiazda — Polonia Bydgoszcz
Kraków: Podgórze — IFC. Katowice

Spotkanie powyższe ma dla nas bardzo ważne znaczenie, albowiem w razie przegranej — katowiczanie odpadają od dalszych rozgrywek.

Lwów: Polonia — Unja
Grodno: 76 pp. — 82 pp. Brześć

Walki o wejście do ligi śląskiej!

W walkach o wejście do Ligi śląskiej walczą w niedzielę w Czechowicach:

R. K. S. — KS. 06 Mysłowice

Rozpoczęcie jesiennej serji mistrzostw piłkarskich Śląska.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 11 bm. rozpoczną się rozgrywki piłkarskie o tytuł mistrza Śląska oraz mistrzów klasy A i B-ligi. Jak wiadomo, obecne rozgrywki odbywają się w dwu serjach: wiosennej i jesiennej. Oto szczegółowy program rozgrywek:

W Świętochłowicach:
KS. Śląsk — KS. Amatorski
W Załężu:
KS. 06 — KS. Naprzód Lipiny
W Katowicach:
KS. Kolejowy — KS. Słowian Zawodzie

Mistrzostwa kl. A — Grupa I

W Bogucicach:
KS. 20 — KS. Pogoń Katowice
W Rybniku:
KS. 20 — Żydowski KS.
W M. Dąbrówce:
KS. 22 — KS. Śląsk Siemianowice

Mistrzostwa kl. A — Grupa II.

W Siemianowicach:
KS. Iskra — KS. Diana
W Mysłowicach:
KS. 09 — KS. Silesia Paruszowiec
W Król. Hucie:
Zj. Przyjaciele Sportu — KS. 24 Szopienice

Mistrzostwa kl. A — Grupa III.

W Rudzie:
KS. Slavia — KS. Haller W. Hajduki
W Tarn. Górach:
WKS. — KS. Kresy
W Nowym Bytomiu:
KS. Pogoń — IKS. Tarn. Góry
W Bielszowicach:
KS. Zgoda — KS. Silesia Łagiewniki
W Szarleju:
KS. Odra — mistrz klasy B ligi

Mistrzostwa B-ligi — Grupa I

W Szopienicach:
KS. Kościuszko — KS. Powstaniec Brzezinka
W Pszczynie:
KS. Pszczyna — KS. Pogoń Imielin
W Giszowcu:
KS. 26 — KS. Słupna
W Murckach:
KS. Murcki — SMP. Kostuchna
W Kosztowach:
KS. Unja — KS. 20 Nikiszowiec

Mistrzostwa B-ligi — Grupa II

W Nowych Hajdukach:
KS. Stella — KS. Ligocianka
W Wełnowcu:
KS. 25 — KS. Bytków
W Michałkowicach:
KS. Jedność — KS. Wyzwolenie Łagiewniki
W Król. Hucie:
KS. Stadjon — KS. Rozwój

Mistrzostwa B-ligi — Grupa III

W Rudzie:
KS. Naprzód — Unia Kończyce
W Makoszowy:
KS. Walka — KS. Ruch II
W Orzegowie:
KS. 27 — KS. Iast Pawłów
W Goduli:
KS. Poniatowski — KS. Wawel Nowa Wieś

Mistrzostwa B-ligi — Grupa IV

W Brzezinach:
KS. Brzeziny — KS. Sparta W. Piekary
W Tarn. Górach:
KS. Śląsk — KS. Strzelec Szarlej
W Wielkiej Dąbrówce:
KS. Orkan — KS. Odra Miastęczko
W Strzybnicy:
KS. Unja — KS. Ruch Radzionków

Mistrzostwa kl. B — Grupa I

W Chełmie:
KS. Chełm — KS. Sokół
W Lędzinach:
KS. Piast — Pocztowe PW.

Mistrzostwa kl. B — Grupa II

W Kamieniu:
KS. Brynica — KS. Haller Brzeziny
W Brzozowicach:
KS. Fortuna — KS. Świerklaniec
W Nakle:
KS. Strzelec — KS. Jedność Siemianowice

Mistrzostwa kl. B — Grupa III

W Rojcy:
KS. Strzelec — KS. Gepete T. Góry
W Kaletach:
KS. Małapanew — KS. Zgoda N. Repty

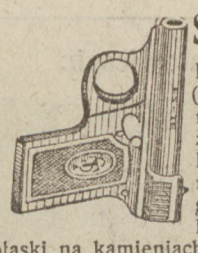

Stop! u nas najtaniej!

Darmo strzaszak U. P. N 2341 (bez zezw.) 750 naboi wysyłamy dla zamawiających zegarek z franc. złota szwajc. syst. „Ankier" z wiecznem szkłem i 10-letnią gwarancją za zł. 6,45 lepszy gatunek 8,75 10,— kryty z 3-ma kopertami 12,— 15,— exrta płaski na kamieniach 14,—, 16.— na rękę damski lub męski 11.50, 14.—, 16.—. Ala 8 dniowy 10.—, 12.—. Adresować Firma **„KOMERCJA" Warszawa Dzielna 45 Oddz. 19.**

P. T.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że otworzyłem z dniem 1 września b. r. skład w Katowicach

przy ul. Kościuszki 14

pod firmą

„Specjalne wędliny"

Sprowadzam z wszystkich dzielnic Polski wędliny po cenach konkurencyjnych.

30—50% taniej!

Polecam wędliny:

Katowickie, Żywieckie, Bielskie, Rymanowskie, Krakowskie, Poznańskie, Głogowskie, Podolskie i t. d.

Upraszam porównać ceny na wystawie.

Z poważaniem

ADOLF CYGANEK, Katowice ul. Kościuszki 14.

Zł. 1,50

1 klg. Salcesonu (Presswurst) prima gatunek Małopolski loco Katowice, w paczkach po 10 klg. płatne z góry, poleca:

„Specjalny Skład Wędlin"
KATOWICE, ulica Kościuszki Nr. 14
Adolf Cyganek.

Wolne posady

Szukam lepszej posługaczki. Katowice, Sienkiewicza 36, m. 4.

Czystej posługaczki na przedpołudnie poszukuję. Katowice, Piłsudskiego 10 m. 7.

Służącą poszukuję od zaraz Jadwiga Ziętakowa Katowice, ulica Marszałka Piłsudskiego 40 II piętro.

Kupna

Kupię harmonjum Król. Huta, Bytomska 43. — Staniczek.

Kupię grunt pod piekarnię. W. Malik, Rojca.

Sprzedaże

Górnośląskie Biuro „Tranzakcja" Katowice, **św. Jana 12. tel. 2163** posiada największy wybór okazyjnych do kup na kamienic, domów, will, gospodarstw, małych domków w każdej okolicy Śląska po niskich cenach, oraz są do wydzierżawienia: sklepy, restauracje, piekarnie i mieszkania do wynajęcia.

Domek nowy, 2 pokoje kuchnia, sień, wodociąg, kanalizacja, ogródek. Cena 8.000 złotych. (Mysłowice).

Gospodarstwo 18½ morgów pola wraz zabudowaniami gospodarczemi, domem, położonym przy szosie. Cena 19.000 zł. (okolica Orzesza).

Domek nowy z ogrodem, 3 ubikacje. Cena 7.500 zł. w Piotrowicach.

Kamienica I piętrowa, 18 ubikacyj ze sklepem kolonjalnym, restauracją i salą do zabaw, oraz ładny ogród gościnny, parceli 3000 mtr., dochodu 3.600 zł. rocznie. Cena 35 tys. zł. (okolica Mysłowic).

Informacji zasięgniesz w Biurze „Tranzakcja" Katowice, św. Jana 12, gdzie możesz tanio i na dogodnych warunkach kupić lub sprzedać: kamienice, willę, gospodarstwo, domek lub inną nieruchomość. Zgłoszenia takowych przyjmuje biuro bezpłatnie.

Cztery parcele budowlane po 800 m² tanio do sprzedania. Król. Huta, Mielęckiego 36, Fr. Nowara.

Różne

Zioła lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, błednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Liszki — Apteka.**

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

TEATR I SZTUKA.

Teatr Polski w Katowicach.

Loda Halama w Teatrze Polskim.

Zapowiedź przyjazdu Lody Halama bezsprzecznie najbardziej utalentowanej i popularnej tancerki w Polsce wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie. Według jednogłośnej opinji krytyki warszawskiej Loda Halama stanowi zjawisko zupełnie odrębne, nie mające na scenach polskich precedensu ani też porównania. Niesłychanie szeroka szkoła jej talentu, olbrzymi zakres repertuaru, nieporównany temperament i precyzja w wykonaniu jej tańców — wszystko to stanowi rękojmię bogatych wrażeń artystycznych. Poza L. Halamą wystąpią Vera Bobrowska, art. „Morskie Oko", królowa mody na rok 1931 oraz znakomity recytator „Morskie Oko" Jezy Welina. Przy fortepianie Stanisław Weinrot. Występ odbędzie się dnia 14. września o godz. 20.

Chór „Dana" w Teatrze Polskim.

Nietylko w całej Polsce, ale już dziś śmiało można powiedzieć, że na całą Europę znany jest ze swej wspaniałości „Chór Dana" z Warszawskiego Teatru komików „Banda". „Chór Dana" ze swoimi piosenkami hawajskiemi, angielskiemi, hiszpańskiemi, włoskiemi i góralskiemi oraz ostatniemi przebojami stolicy — dwukrotnie wystąpi w Teatrze Polskim w Katowicach w sobotę, dnia 17. bm. o godz. 19 i 21. Udział bierze fenomenalna i urocza tancerka Marysia Nobisówna, oraz znakomity piosenkarz Mieczysław Fogg.

Bilety od dnia 10 bm. są już do nabycia w kasie Teatru. Tel. 24,48. Kasa teatru czynna od godz. 10—14 i od 17—19.

REPERTUAR:

Środa, dnia 14. bm.: Występ Lody Halama o godz. 20.

Sobota, dnia 17 września: Występ Chóru „Dana" o godz. 19.

Sobota, dnia 17 września: Występ Chóru „Dana" o godz. 21.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: „Buster się żeni" — Buster Keaton w głównej roli.

Kino Rialto: „Moskwa bez maski" — Lionel Barrymore i Eliza Landi w gł. rolach.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: „Flip i Flap w legji cudzoziemskiej", II. Wenus z Montmartre.

Kino Colosseum: I. „Potęga wiary", II. „Romanse cygańskie". III „Kochanek o północy".

Kino Roxy: „Przygody Tom Sawyera'a" — Jackie Coogan. II. „Zamach". III Kusociński na Olimpjadzie".

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 9 września 1932 r.

Dolar amerykański 8,90¾. Funt szterlingów 30,98. 100 franków francuskich 34,86. 100 koron czeskich 26,35. 100 franków szwajcarskich 171,82 100 guldenów holenderskich 357,60. 100 franków belgijskich 123,39.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 8 września 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 15,80—16,10. Pszenica 25—26. Jęczmień 15,75 do 17,25. Jęczmień browarniany 19—20. Owies 12,50—13,00. Mąka żytnia 25,25—26,25. Mąka pszenna 40—42. Otręby żytnie 8,75—9,00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10—11. Rzepak 34—35. Rzepik zimowy 32—34. Groch Vctoria 20—24. Groch Folgera 28—30. Mak niebieski 65—72. Ogólne usposobienie spokojne.

Ceny targowe w Katowicach

z czwartku, dnia 8 września 1932

Nabiał. Masło wiejskie funt 1,60—1,70, Masło mleczarniane 1,80—1,90, jaja 10—14 sztuk za 1,00, twaróg funt 0,60—0,70, mleko litr 0,33—0,35

Mięso. Wieprzowina funt 0,70—1,00, wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1,00—1,10, wołowina 0,70—0,90, cielęcina 0,60—0,90, osierdzie mózg itd. 0,30—0,70, skopowina 1,00—1,20, okrasa świeża 1,00—1,10, okrasa i mięso wędzone 1,10—1,40, łój 0,70—0,80, smalec 1,10—1,30.

Jarzyny. Kapusta biała funt 0,10—0,20, kapusta modra główka 0,20—0,50, marchew wiązka 0,20—0,25, kalarepa wiązka 0,20—0,30, cebula funt 0,10—0,15, pomidory funt 0,10—0,20, kalafiory sztuka 0,30—0,50, fasola biała funt 0,25 do 0,30, fasola zielona funt 0,20—0,25, ogórki funt 0,10, sałata główka 0,10—0,20, szpinak funt 0,10 do 0,40.

Owoce. Gruszki doborowe funt 0,55—0,70, gruszki II gatunek funt 0,25—0,35, jeżyny funt 0,25—0,35, jabłka do gotowania funt 0,20—0,30, śliwki doborowe funt 0,40—0,70, śliwki II gatunek 0,20—0,35, grzyby rozmaite 0,40—1,50, cytryny sztuka 0,10—0,15.

Drób. Gołębie 0,50—0,75, gołębięta 0,60—0,90 kury 1,80—3,00, kurczęta 1,00—1,50, kaczki 2,00 do 3,50, gęsi 3,50—6,00.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.